

W ostatnich dniach, wokół Romy, mówi się tylko o sobotnim meczu z Juventusem i o tym, kto zawinił najbardziej jeśli chodzi o taki a nie inny początek sezonu. *Radio Audax* udzieliło wywiadu z byłym graczem Giallorossich, Vincentem Candelą, który mówił właśnie o obecnej sytuacji.

- W Romie potrzebny byłby były piłkarz wewnątrz kierownictwa, nie tyle jako obraz człowieka. Potrzeba postaci o silnej osobowości, który zna dobrze środowisko i który mógłby być wsparciem dla obecnych piłkarzy. Myślę o postaci takiej jak Nedved w Juventusie czy Makelele w PSG. W Turynie swoją grą nie obronił się praktycznie nikt. Zespół pokazał, że ma trudności ze śledzeniem wskazówek Zemana, choć przecież, dla mocnych graczy, nie jest niemożliwym zastosowanie w praktyce tego o co prosi trener. Totti? Zeman ma powód gdy mówi, że będzie go ustawiał na tej samej pozycji co 13 lat temu. Problemem jest to, że Francesco nie jest już w stanie robić tych samych ruchów, które wykonywał wcześniej.

Autor: abruzzo